



Jutro, Rocznica Urodzin N. ANNY PAWEŁÓWNEJ Królowej *Niderlandzkiej*, Siostry N. PANA.

W przyszłą Niedzielę, w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, przypada doroczny Odpust, na cześć Śej AGNIESZKI Panny i Męczenniczki.

Kościół *XX. Dominikanów* w *Lublinie*, w ciągu dwóch lat ostatnich, staraniem W. JX. *Szeligi*, obecnie *Prowincjała Zakonu Kaznodziejskiego*, do świetnego stanu wewnątrz doprowadzony, w skutek udzielonego przez Rząd zasiłku, blisko 10,000 rs. wynoszącego, i zewnątrz znacznej ulegnie restauracji. O ile nam wiadomo, fronton Kościoła ma być odstonięty; pokrycie zaś dzisiejsze z dachówki, zastąpi dach cynkowy. Roboty około tej restauracji już się rozpoczynają; z tego powodu Amatorowie wykonywający pienia religijne w tym Kościele, na czas jakiś, pobożne swoje dzieło przerwać musieli.

JW. *Wacław Żyliński*, Biskup *Wileński*, w r. z. wydał trzy *listy Pasterskie* do Duchowieństwa i wiernych *Diecezji* swojej, pełne światła i namaszczenia *Apostolskiego*. Ostatni z nich udziela pociechy religijne z powodu wybuchłej *cholery*, i zagrzewa bogatszych, do niesienia pomocy biednym i osieroconym.

Mało komu wiadomo, że w starożytnym Kościele małego miasteczka *Merecz*, przy ujściu *Mereczu* do *Niemna*, na granicy *Królestwa*, znajduje się obraz wielkiej wartości, pędzla słynnego *Tintoreta*. Przedstawia on *Wniebowzięcie N. PANNY*, i podarowany został do wż wspomnianej Świątyni przed dwoma wiekami. *Tintoret* (*Jakób Robusti*, syn *farbiarza*, z kąd nazwisko), był malarzem *Weneckim* *XVIgo* wieku i uczniem *Tycjana*, któremu w wielu zaletach wyrównywał.

N. PAN, raczył Najłaskawiej dozwolić *Radcy Dworu P. Ignacemu Bobakowskiemu*, *Naczelnikowi Powiatu poprzednio* *Lipnowskiego*, a obecnie *Hrubieszowskiego*, przyjąć i nosić *Order Orła Czerwonego* klasy 3ciej, którym przez N. Króla *Jmci Pruskiego* ozdobiony został.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał *Juljana-Ferdynanda* syna *Jerzego-Ferdynanda* i *Marjanny* z *Gniazdowskich* małżonków *Bielskich*, lat 29 liczącego, b. *Kancelistę* *Rządu Gubernjalnego Warszawskiego*, z domu Nr 2241 w 1848 r. za granicę zbiegłego, aby w ciągu 6 tygodni od daty obecnego ogłoszenia, zgłosił się do najbliższego *Urzędu Policyjnego*, i bytność swą zameldował, a to pod rygorem art: 340 i 341 *Kodexu* kar głównych i poprawczych.

Ponieważ *Krystjan-Teofil Glücksberg*, *Typograf*, wraz z żoną *Matyldą-Henryetą*, małoletniemi dziećmi: synem *Teofilem* i córką *Ewelina*, statemi *xięgami* ludności tutejszej pod Nr 1778 c. objęty, stara się o prze-

siedlenie do m. *Wilna* w *Cesarstwie*; przeto *Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra*, wezwał osoby mające do nich prawną pretensję, iżby z takową wciągu 4ch tygodni od dnia dzisiejszego, do *Sekcji paszportowej* w tymże *Zarządzie*, zgłosiły się.

O ruchu i postępie ubezpieczeń ruchomości od ognia Z końcem miesiąca *Listopada* r. z. ubezpieczenia ciągłe i czasowe ruchomości od ognia, po potrąceniu ubezpieczeń ubytych w tymże miesiącu, wynosiły sumę rubli rs. 40,864,867, z której *Dyrekcja Ubezpieczeń* poręczyła straty do sumy rs. 29,921,411. W ciągu upłynionego miesiąca *Grudnia* r. b., *Dyrekcja* przyjęła ubezpieczeń na sumę rs. 1,024,014, między którymi samych ubezpieczeń ciągłych na sumę rs. 599,052, z oznaczeniem składki rocznej w summie rsr. 3,321 k. 42. Doniesiono o 10ciu nowych pogorzeliach ruchomości; za straty zaś z pogorzeli już rozpoznane, a mianowicie za pogorzeli 10, *Dyrekcja* przyznała w ciągu tegoż miesiąca wynagrodzenia rs. 12,651 k. 79²/₄.

Otrzymało wiadomość przez sztafetę z góry *Nowej Alexandrji*, że dnia 17 b. m. o godzinie 2ej z południa, lody na rzece *Wisła* w tem miejscu, przy wysokości wody stop 7 cali 6 nad zero, zupełnie połamaly się, i te całym korytem rzeki płyną. Wysockość wody na *Wisła* pod *Warszawą*, dziś rano stop 4 nad zero.

Dnia 15go b. m., po przebyciu blisko 90cio-letniego zawodu *świętobliwego* na ziemi życia, przeniosła się na łono *BOGA*, dusza ś. p. *Józefy* z *Moszyńskich*, niegdy *Joachima* *Hrabie: Moszyńskiego* *Małżonki*. *Zywoł* tej *chrześcijańskiej Matrony* jak w *młodocianym* i *dojrzałym* wieku, był wzorem *grutownej pobożności*, *czynnej miłości* *BOGA* i *bliźniego*, tak w wieku *sędziwym* stawił w niej ciągle naoczny przykład najokropniejszymi dolegliwościami życia nienaruszonego spokoju duszy, jakim sam tylko *JEZUS CHRYSZTUS* obdarzyć może swych *miłośników*. Od lat 20tu, zupełnie pozbawiona *wzroku*, po wyczerpaniu wszelkich na swe utrzymanie *fundusów*, jedynie *darami* *OPATRZNOŚCI* *BOGA* *wspierana*; wśród *nieustannych cierpień* *rozlewającej* po wszystkich *ciała członkach* *bolesć* lub *niemoc* *ciężkiej choroby*, nie tylko kiedykolwiek dała się *słyszec* jakim *głosem* na swój *los* *utyskiwania*, ale *przeciwnie* *wielbiąc* *zawsze dobroć* *BOGA*, i *zgadzając* się z *Najświętszą* *JEGO* *wolą*, aż do *ostatniego* *tehu* *życia* *zdumiewała* *wesołością* *swej duszy* i w niej *opatrzone* *ŚŚ. SAKRAMENTAMI*, *słodko* *zasnęła* w *PANU*. *Zwłoki* jej *wyprowadzone* *zostały* *wczoraj*, przez *liczne* *świeckie* i *zakonne* *Duchowieństwo*, z *Kaplicy* *Kościoła* *Metropolitalnego* *Śgo* *JANA*, na *smętarz* *Powązkowski*; *poprzedzone* *szanownem* *Arcy-Bractwem* *POCIESZENIA* *MATKI* *BOZKIEJ* *ze światłem*. Taką to *ofiara* *cały* *ten* *orszak* *pogrzebowy* *pragnął* *uczcić* *pamięć* *świętobliwości* w u-

hóstwie zmarłej *Józefy*. Żałobne Nabożeństwo, odbędzie się w tymże Kościele za jej duszę w następną Sobotę, t. j. 22 b. m. — *X. J. D.*

Jutro o godz. 10tej z rana, w Kościele PP. *Wizylek*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. *Katarzyny z Zgierskich Sulkowski*; na które, pozostały Mąż wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Pojutrze, o godz. 10 $\frac{1}{2}$ z rana, w Kościele XX. *Kapucynów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. *Franciszka Daszewskiego*, b. Podpułkownika Gwardji Grenadierów b. W. P., b. Majora Placu m. *Warszawy*; na które, stroskana Zona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych zmarłego.

Jan Golembiewski, b. Kupiec i Obywatel, przeżywszy lat 78, onegdaj rozstał się z tym światem. Pozostały Syn wraz z Familją, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na wyprowadzenie zwłok, dziś o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu *Ewangelickim*, na smętarz *Powązkowski*, odbyć się mające.

(Ar. n.) Zwłoki ś. p. *Kazimierza Buczwińskiego*, o którego skonie już donieśliśmy, Przyjaciele i Znajomi niezbyt dawno ze smutkiem i czcią pobożną, aż do *Powązek* odprowadzili. Niezwykłe to zgromadzenie bardzo licznie zebrane z różnych warstw społeczeństwa, dowodzi ile poważaniem i znaczeniem jest użyteczne i pracowite życie pod skromną nawet firmą. Nieboszczyk *Kazimierz*, 20 lat przeszło przy ulicy *Nowy Świat* mieszkając, jako Chirurg, przejęty ważnością swego powołania, szczególnie w czasach grasującej kilkakrotnie epidemji, obok usługi w szpitalach chociaż licznego drobiazgu był Ojcem, szczęśliwy w pożyciu małżeńskim i upragniony w rodzinnem kółku, z wysileniem godnym podziwiania, bezinteresownie, we dnie i w nocy, daleko i z przestrachem swoich roznosił spiesznie pomoc cierpiącym. Tej chwalebnej gorliwości, wystraszone zabójczą chorobą Rodziny zawdzięczają życie. Zagrożeni i złożeni niemocą, przyznają byt swój i zdrowie. Na kilka dni przed śmiercią po północy zbudzony, zerwawszy się ze spoczynku, obowiązek powołania swego spełniając, zawsze chętny gdzie szło o pomoc bliźniemu, nieogledny na siebie, w pośpiechu pobiegł ochno i skoro, nieopatrzone na słotę, ratować biedną służącą. Ten pośpiech złożył go zaraz ciężką chorobą, która dnia dziesiątego przerwała pasmo dni użytecznych ludzkości. Ubytek ten pocziwego, długo czuć będą sieroty, które On z ciężkiej swojej pracy podejmował na tonie licznej bo z dziewiciu Osób złożonej rodziny. Niezapomną go usposobieni w zawodzie Felczerów, Uczniowie, Przyjaciele i Znajomi, nie prędko zastąpią poniesioną stratę w pozbawieniu się Chrześcijańskich *Kazimierza* usług. Niechaj żywot ten czystej religji pełen, w miłość BOGA i uczynki zasługujące obwity, pocieszy w ciężkim smutku strapioną Rodzinę myślą, że BÓG któremu podobano się powołać po nagrodę wiernego sługę, rozciągnie nad sierotami opiekę. **

W d. 19ym Grud: r. z., we wsi *Łomnia*, Okręgu *Mławskim*, w 71 roku życia, zszedł z tego świata ś. p. *Jakób Milewski*, b. Urzędnik Sądowy, Dziedzic dóbr w Okręgu *Mławskim* położonych, pozostawiwszy w nieutulonym żalu Żonę, *dziewięcioro* dzieci i *dziewiętnastu* wnuków. Srebrny włos zmarłego, którym był ozdobiony, oznaczał Jego sędziwość; słodki charakter, uprzejmość i łagodność duszy, Jego wesołość i gościnność; był to Mąż nieskazitelnego serca, czystego sumienia, niezachwianych obyczajów, a pewnego i nielekceważnego zdania, co ściągnęło miłość, i wielkie nieograniczone zaufanie, między najznakomitszymi Obywatelami; skromny, pomimo dostatków, zbytek od siebie odpychał; pełen religji i dobroczynny, bez samochwalstwa, gdyż nigdy nie niewiedziata lewica, co robiła prawica; kochany od swych włościń, wzorowy Mąż, przykładny Ojciec, oddał ostatni dług naturze. Pozwól szanowny *Jakobie!* rzucić te kilka wyrazów pamięci Twojej, niech one będą świadectwem szacunku i czci, z jaką cała okolica była dla Ciebie. Żal i boleść, jaką zostawiłeś po sobie, nie będą tak prędko zapomnianymi. BÓG jeden tylko, z czasem ukoić to potrafi. — *E.M.*

W ciągu r. z., umarł z Uczniów CESARSKIEGO Uniwersytetu w *Dorpacie*, uczęszczający na wydział Prawa, ś. p. *Alfred Czudnochowski*.

Akademja muzyczna w *Wiedniu*, wybrała na honorowego Członka swojego, znanego kompozytora Jenerała *Alexego Lwowa*.

W tych dniach oglądaliśmy nową pracę młodego naszego Rzeźbiarza, *P. W. Święckiego*, b. U. tutejszej S. S. P., o którego innych robotach już nieraz pisma nasze głosiły. Jest to popiersie, zmarłego przed kilku miesiącami, od wszystkich znanego i szanowanego *Dra Malcza*. Nie wielki ten wizerunek, około jednej stopy wysoki, oddaje rysy tego męża z rzadkiem podobieństwem, i dokładnie przypomina nam przyjemne i myślną cenę tego popiersia, którego gipsowe robią się odlewy, powinnyby zachęcić licznych wielbicieli ś. p. *Malcza*, do mienia popiersia jego, roboty Pana *Święckiego*.

Fabrykant *Rocher*, w *Nantes*, utworzył aparat do oczyszczania *wody morskiej*, i uczynienia jej zdatnej do wewnętrznego użytku.

Felicyan *David*, autor przedstawianych na scenie *Warszawskiej*, symfonji *Pustynia*, *Renegat*, etc., napisał muzykę do opery *Koniec Świata*.

Artysta *Meressé* w *Paryżu*, wynalazł sposób otrzymania mechanicznie kopji obrazów olejnych.

(A. n.) Błagam Osobę najwzmoślejszych uczuć i najpoważniejszych wdzięków, którą miałem zaszczyt widzieć w *Saskim Ogrodzie* w dniu 14 Grudnia r. z. we *Wtorek* o godz. 9tej rano, aby raczyła znajdować się na 5tej *maskaradzie*, gdyż mam Jej ważną odkryć tajemnicę. — *W. X. Z.**

Podług najnowszych przepisów mody, elegantki wchodzi do salonów na *bale* lub *wizyty*, z pewnym rodzajem *manty*, która się zowie *entrée de visite*. *Wizytka* ta, nowego rodzaju, robioną jest z axamitu *czarnego*,

blekitnego albo fioletowego, bez kołnierza, w kształcie eszarpy. Dama bierze ją z sobą do powozu, a w chwili wejścia do salonu, kładzie ją zamiast futra lub sałopy.

Siostry *Neruda*, dały dwa koncerty w *Lublinie*, pierwszy w dniu 12 b. m., a drugi 15go.

Znowu Xiegarnia *J. Breslauera* przysłużyła się szanownym Czytelnikom, pięknym przykładem nowego 5cio-tomowego romansu *Pawła Fevala*, p. t.: *Dziwica Nocy*, (*Belle de Nuit*). Jest to jeden z najpiękniejszych utworów autora: *Tajemnic Londynu*. Legenda upowszechniona pomiędzy ludem *Bretoskim* o dziewicach zamieniających się w kwiat rozwijający się tylko w nocy, postużyła Autorowi za tło, na którym ze zwykłą sobie sztuką rozwinął czarowne obrazy. Nadto, taż Xiegarnia otrzymała z zagranicy następujące dzieła: *Trzy Kodeksa francuzkie*, cywilny, postępowania sądowego, i handlowy; *Dykcjonarz biblijny* tomów 4, oraz: *Ojczyście spominki* przez *A. Grabowskiego*, tomów 2.

Zdaje się że w nadchodzący *Popielec*, nie będzie komu *klocków* przypinać. Od dawna niepamiętano, aby po parafjach tyle było zapowiedzi, ile ich już ogłoszono do wczoraj od *Nowego Roku*. Śluby też licznie zawierane są codzień.

Z przyjemnością pospieszamy zawiadomić szanowne Panie, że skład wyrobów *kamienno-glinianych* z fabryki *Siewierskiej* pochodzących, zaopatrzonym został świeżo w rozmaitego rozmiaru naczynia kuchenne, jako to: w nadzwyczaj dogodne *kuchenki, garnki, rynki, tygły, dzbanuszki*, oraz ozdobne *doniczki* do kwiatów; i że takowy, z powodu wkrótce nadać się mającego innego kierunku fabryce, nadal podobnych naczyń dostarczać nie będzie. Każdy zatem pragnąc ostatecznie zaopatrzyć się, w tak niezbędne, i nader pożyteczne dla zdrowia wyroby, zapewne pospieszy z kupnem do składu tego, w domu *W. Krzemieńskiej*, przy ulicy *Przechodniej* pod Nr 956, znajdującego się, gdzie sprzedaż tak częściowo po cenach stałych umiarkowanych, jak i hurtowo, za odstąpieniem pewnego procentu, codzien nie się odbywa. Nadmieniam się przytem, że skład ten w całości korzystnie dla nabywcy odstąpionym być może.

Nakładem Xiegarni *Bernsteina*, przy ulicy *Miodowej* pod Nr 483, wyszedł zeszyt 12ty *Nauki rozumowanej praktyki przemysłu gospodarskiego*, przez *Otto* i *Siemens*, obejmujący dokończenie o robieniu masła, o wypiekaniu chleba, o robieniu mydła, o wyrabianiu ulpu cukrowego z buraków w gospodarstwach wiejskich. Przy końcu dodany jest nadto słownik objaśniający wyrazy chemiczne. Z tym zeszytem, do którego dołącza się okładka do tomu 2go, kończy się całe dzieło, złożone z dwóch tomów, z 225 drzeworytami i 4ma tablicami sztychowanymi, którego cena, pomimo znacznego nakładu, pozostaje jak dotąd rs. 7 kop. 20 na miejscu, pocztą do Królestwa rs. 7 kop. 80; do odległych zaś Gubernji Cesarstwa rs. 8 kop. 50. Nabyć to dzieło można we wszystkich Xiegarniach w kraju i zagranicą.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: żyta czwart rs. 5 kop. 88; pszenicy rs. 8 kop. 10; jęczmienia rs. 5 kop. 62; owsa rs. 3 kop. 57; siana furę jedno-konną od rs. 2 k. 10 do rs. 3 kop. 75; siana furę parokonną od rs. 4 kop. 5 do rs. 6 kop. 7¹/₂; słomy furę zwyczajną od rs. 1 kop. 20 do rs. 2; *kar-tosli* czwart rs. 2 kop. 22; *okowity* wiadro rs. 2 kop. 95; *szumówki* wiadro rs. 1 kop. 75.

(Art: nad.). Wywiązać się za otrzymane dobrodziejstwo, jest świętym obowiązkiem każdego. Takim przejęty uczuciem, nie mogę przemilczeć, że do wdzięczności mojej nabył niezaprzeczone prawo *W. Józef Eismont*, Sztabs-Lekarz *Ukraińskiego* pułku strzelców pieszych, w *Janowie* Ordynackim konsytuującego, który wysoką znajomością sztuki lekarskiej, obok bezinteresowności i poświęcenia, przywrócił do życia z ciężkiej choroby *tyfusu*, żonę moją, matkę dwojga dzieci. Daruj więc szanowny Mężu, że skromność Twoją obrażam, wynurzeniem publicznem podziękowania, gdyż nie jestem w stanie niczem zawdzięczyć Ci tego, co dla rodziny mojej uczyniłeś. — *Jul: Czarnocki*, z *Lubelskiego*.

W Xiegarni *G. Sennewalda*, nabyć można *Kalendarz Ilustrowany Lipski* na rok 1853, w niemieckim języku.

Wczoraj o godz. 3ciej z południa, tak Przyjaciele jako i hołdownicy talentu Mistrza naszego Fortepjanisty *Antoniego Kątskiego*, wydali pod przewodnictwem wybranego z grona swego na Gospodarza zabawy, *Xięcia Kazimierza Lubomirskiego*, pożegnawczy obiad. Szczególnym zbiegiem okoliczności dzień wczorajszy był dniem imienin znakomitego Artysty *Antoniego*. Podwójna tedy nastęrczyła się sposobność do wzniesienia toastów, raz dla uczczenia Go jako Solenizanta, a drugi raz dla pożegnania Go jako opuszczającego jutro *Warszawę*. Trudno zaiste większem życiem i współczuciem natchnąć jaką biesiadę, jak dnia wczorajszego. W tem zespoleniu się wszystkich i wszelkiego rodzaju odcieni, i myśl wszystkich i życzenia, złane w jedną harmonję, przedstawiały się kolejno w odgłosach, płynących z serca i czystego westchnienia. Między innymi jeden dlań toast zakończony był temi wyrazy:

Żyj dla sławy naszej niwy,
I dla chluby wraz,
I bądź stokroć nam szczęśliwy,
Choć z dala nas. —

Artysta do gruntu wzruszony przyjęciem, jakie wywołał hołd dla Jego talentu, zabrał również głos, i uświęcił swoją podziękę łzą, która mimowolnie zrosiła *Mu lica*. Piękna to była chwila, dla wszystkich, tem piękniejsza stokroć, że jej nie skazi nigdy zapomnienie. Ale nie na tem skończył się jeszcze ten pamiętny dzień. Oprócz bowiem tryumfów, które za kilka godzin odniosł na koncercie, inna jeszcze czekała nań niespodzianka tegoż wieczora. Był to bowiem dzień *Poniedziałkowy*, a zatem świetne zebranie w domu *Radcostwa Łuszczewskich*. Pełne więc czystości i wielkości słowo, zabrzmiało w ustach znanej *Deotimy* (Ich córki), a w słowie tem widział on najwznioślejszy dla siebie

tryumf, najszczytniejszą pamiątkę dnia przedostatniego spędzonego w *Warszawie*. Wieczór ten także do pięknych należy; śpiew P. Ig: *Komorowskiego*, gra P. *Kątskiego* z P. *Karasowskim*, i wykonanie kompozycji ostatniego na znane temata P. *Komorowskiego*, o to program tego wieczoru, który P. *Kątski* zamknął wykonaniem *Caprice Heroique* własnego utworu.

Już to każdy koncert, o ile na nim występuje znakomity Artysta, zawsze licznie jest zwiedzany przez Publiczność naszą. Tak też było i wczoraj w *Resursie Kupieckiej*, na Koncercie wieczornym, w którym uszłeszliśmy Artystę naszego P. Antoniego *Kątskiego*. Programat Koncertu był następujący: Część I-sza: *Sonata* na fortepjan i wiolonczellę, I-sza i 2-ga część, skomponowana i wykonana przez PP. Ant: *Kątskiego* i *Karasowskiego*; *Tęsknota*, Mazur *Nowakowskiego*, *Panna Kłodzińska*; *Karnawał Berliński*, *Galopada* skomponowana i wykonana przez P. Ant: *Kątskiego*. Część 2-ga: *Un molt, L'addio*, Dwu-śpiewy *Nicolaiego*, *Panna Cichorska* i *Pan de Fryze*; *Adagio* i *Rondo*, *Sonaty*, PP. Ant: *Kątski* i *Karasowski*; *Il Lago*, *Śpiew Nidermajera*, *Panna Cichorska*; *Fantazja* na fortepjan na motywa z *Lunaticzki*, skomponowana i wykonana przez P. Anto: *Kątskiego*. Sam przeto program powinien świadczyć jak najdowodniej o piękności koncertu. To też zadowolenie było powszechne. Gromy oklasków okrywały Mistrza, wykonywającego swe dzieła z Panem *Karasowskim*, albo niósły podziękę pełnym talentu Amatorom naszym i Amatorom, uprzyjemniającym ten świetny wieczór. Amatorom tym podczas Ich śpiewu, towarzyszył na fortepjanie znany Nauczyciel muzyki P. *Prochazka*. Prześliczna fantazja na motywa z *Lunaticzki*, zamykająca koncert, to arcy-dzieło sztuki, wzbudziło powszechny zapal; dzieło to pod każdym względem zasługuje na obszerny zaszczytny rozbiór, tyle bowiem mieści w sobie piękności muzycznych. Po skończeniu koncertu, wywołany kilkakroć, Artysta zasiadł do fortepjanu, i puścił wodze natchnieniu na temacie *Krakowiaka*. Z kolei przeszedł do poloneza *Ogińskiego*, dalej mazura *Szopena*, dalej *Pogadanki*, utworu *Xięcia K. Lubomirskiego*, następnie do mazura *J. Nowakowskiego*, *Tęsknota*, i zakończył pamiętnym nam dobrze mazurem z *XVIgo* stulecia, utworu brata *Apolinarego*. W tym przebiegu tych dzieł, oddał on hołd ich twórcom, który dzielając obecni słuchacze, odpłacili Mu hojnie tak oklaskami jako i okrzykiem. Dodać tu musimy, iż sala *Resursy* była napełniona, i nie jedna z *Dam* wythnęła chwilowo w pięknym buduarze oświetlonym jak w czasie balu, i na nowo zaopatrzonym w bukiety.

Jak wielką była liczba *domin* na 4tej *maskaradzie*, najlepszym dowodem, że u samego tylko P. *Dziechcińskiego*, wynajęto ich różnego rodzaju, aż 40 sztuk.

Wczoraj w *Teatrze Rozmaitości*, przywołani zostali: po *Kom*: *Zawieszenie broni*, *Wszyscy*, i oddzielnie: *Pan Stolpe* i *Chomanowski* (syn); po *Kom*: *Fortepjan Berty*, *Państwo Komorowscy*; po *Monodramie* *Pan Stefan z Pokucia*; *Pan Rychter*.

Wkrótce w *Teatrze Rozmaito*: daną będzie nowa *Komedja* w 4ch aktach P. *Juljana Sandeau*, z *francuzkiego* tłumaczona p. t: *Panna Seiglières*.

Podług ostatnich wiadomości, *Apolinary Kątski* uda się także z *Petersburga* na kontrakty do *Kijowa*; tak tedy obaj bracia zjadą się w mieście rzeczonem.

Zaraza, która objawiła się w obwodzie *Mezeńskim*, pod pasmem gór *Uralskich*, w przeciągu niespełna 4ch tygodni, od $\frac{8}{20}$ Lipca do $\frac{1}{13}$ Sierp., zabrała 15,300 sztuk *renów*, należących do włościan *Iżemsk*a. Obliczają z tąd straty na 45,000 rs.

Obszerność całej *Galicji*, według świeżo ukończonego rozmiaru trygonometrycznego, wynosi 1,544, mil kwadratowych.

Według najnowszych wiadomości *Londyńskich*, znowu w całej *Anglii* i *Szkocji*, po krótkich przymrozkach, dni wilgotne i dżdżyste nastąpiły, co naturalnie wielkie obawy o zasiewy wzbudza. Na targi, tylko krajowe ziarno przybywa, i to w złej kondycji. W *Amsterdamie* kupowano wiele *pszenicy* na *angielski* rachunek, z tąd też i ceny się podniosły. Na *Gdańskiej* giełdzie znaczne robiono interesa na dostawę wiosenną, po 507 i 545 gul: za łaszt. W ciągu tygodnia sprzedano ze spichrzy 600 łaszt., a z wody 56 łaszt. Tę ostatnią płacono przy wadze 126 $\frac{7}{8}$ do 133 g. h. po 425 do 550 g. za łaszt, czyli za korzec *Warsz.* po rs. 4 k. 79 $\frac{1}{2}$ do rs. 6 kop. 20 $\frac{1}{2}$. — *Gdańsk*, d. 13 *Stycz.* 1853 r. — *Makowski, Kendzior et Comp.*

ANGLJA. — Ostatnie sprawozdanie o wywozie handlowym z *Anglii*, wykazuje nader korzystne wypadki, w porównaniu z rokiem 1850 wywóz w ostatnich miesiącach jest większy o 5 milionów funtów szterlingów (wynosi 65,349,798 funtów szterl.), a w porównaniu z rokiem zeszłym o 2 miliony, jakkolwiek wystawa powszechna wywóz ten wielce powiększyła. — Okazuje się teraz niezawodnie, że produkcja *złota* w *Kalifornji* z roku z., wyniosła 24,000,000 dukatów, a w *Australji* 16,000,000 dukatów. — Skutkiem zastosowania *szrub Archimedesowych* do statków parowych, w *Anglii* budują teraz z łatwością statki parowe o sile 1,000, 2,500, a nawet 5,000 koni!! — W *City* chodzi pogłoska, że *Dyrektorowie* Banku mają zamiar jeszcze podwyższyć dyskonto od *wexli*. Wielkie summy w złocie znowu wysłano do *Rossji*. — Po otwarciu *Izb*, *Lord Brougham* przedstawił ma projekt do prawa ułatwiającego rozwody, które dziś są bardzo drogie: koszta prawne rozwodu wynoszą najmniej 1,000 funt: szt. — Z *Kap* otrzymano wiadomości do 1go *Grudnia*: tu i owdzie zdarzają się kradzieże i krwawe rozboje, ale główna siła *Kafrow* jest skruszona; pokój wszakże dalekim jest jeszcze. *Jenerał Cathcart* w 200 ludzi porządek utrzymuje w okręgu rzeki *Orange*. *Kafrowie* w ogóle cierpią brak żywności, głód ich czeka, bo w tym roku z powodu wojny pół nie obsiewali. — Z powodu boju z *Birmanami*, donoszą, że *angielska* wyprawa w dniu 21 *Listopada* zdobyła *Pegu*; szance brano bagnetem, *Birmanowie* lepiej się jak dotąd trzymali; było ich do 5,000. *Kapitan Payne* został mianowany *Komisarzem*

ządowym, by *Prome* i *Pegu* wcielić do posiadłości *Anglo-Indyjskich*. — W Londynie otwarto wystawę 5,000 sztuk drobiu, ze wszystkich stron kraju nadesłanych; bilet wejścia kosztuje 5 szylingów (2 talary blisko), ale osób ciągle pełno. Od lat kilku gospodarze *angielscy* wzięli się bardzo do chowu drobiu, chodzi im zaś głównie nie o piękne kształty, ale o wielkość. Srowadzą kury, gesi, lub ich jaja i t. p., z *Chin*, *Otaheiti*, słowem z wszystkich stron. Niektóre gesi ważą po 18 funtów, kury też wyglądają jak olbrzymy, zupełnie do kur niepodobne. Ceny tych dziwotworów są szalone; za jedną kurę zapłacono 60 (sześćdziesiąt) dukatów; za parę kur *kochineńskich* bardzo rzadkiej wielkości, 50 dukatów; za koguta i trzy kury, 120 dukatów. (P. P.)

AUSTRIA. — Arcy-Xiążę *Albert* został tu powołany z *Pesztu*, by miał udział w naradach nad położeniem *Węgier*. — W prowincjach *włoskich*, *Medyolanu* i *Como* garnizony powiększone będą; kwatery już obstalowane. — Hr. *Radecki* rozkazał podać sobie stan majątku dwustu najbogatszych mieszkańców z każdej prowincji, pod jego rozkazami stojącej. — Wkrótce dokonany będzie nowy pomiar geometryczny *Wiednia*. (N. P. Z.)

FRANCJA. *Paryż 11go Stycznia*. — Na dzisiejszy bal w *Tuileries* wydano 1500 zaprosin; bilety donoszą, że tylko osoby w kostiumach przyjmowane będą. Cesarz ma dziś wystąpić na balu w krótkich spodniach, znak to, by wszyscy mężczyźni na przyszły bal podobnie przystrojeni byli. Sześciu nowych Szambelanów, których nominacje jutro *Monitor* ogłosi, ma pełnić służbę. Cesarz zatwierdził już mundur swoich adjutantów według projektu *Horacego Verneta*; mundur to będzie bardzo świetny; szlify, axelbanty, szarfy, kolory nawet mają być tym tylko adjutantom właściwe. Adjutanci teraz nie pełnią żadnej służby wewnątrz pałacu, te oddają nie pełnią żadnej służby wewnątrz pałacu, te oddają nie pełnią żadnej służby wewnątrz pałacu. — Mówią, że Marszałek *St. Arnaud* uda się do *Algierji*, gdzie mu powierzają nową wyprawę do *Kabylji*; na jego miejsce zaś Ministrem wojny, ma zostać Jenerał *Pelissier*, dziś w *Algierji* dowodzący. *P. Drouin de Lhuys*, także ma opuścić Ministerjum. — *P. Lavalette*. — Marszałek *Xzę Hieronim* udał się do *Boulogne*, by tam zupełnie przyjść do zdrowia. — Salony na wszystkie strony otwierają się; onegdaj u *P. Molé*, wiele znakomitości parlamentarnych zebrało się. — Wystawa sztuk pięknych, jak ogłasza *Monitor*, otwartą zostanie w d. 1 Maja. — Na giełdzie znowu renta i akcje kolei żelaznych spadają. — Cesarz zwiedzał dziś sam z adjutantem ulicę *Rivoli*, i kazał sobie zdawać sprawę z postępu robót. — Dekret Ministra policji stanowi, że żaden oddany pod dozór policji, bez specjalnego pozwolenia mieszkać nie może w rezydencjach Cesarskich: *Compiègne*, *Fontainebleau*, *Pau*. — *Abd-el-Kader* wyjeżdżając z *Amboisse*, prosił, by szanowano zakątek ziemi, w której spoczywają zwłoki kilku jego towarzyszy, obiecując przytem, że zwłoki te w 1853 r. odwieździ. Ponieważ *Emir* był bardzo dobryczynnym, mieszkańcy przeto zebrali składki, by grób murowany wznieść zmarłym pomiędzy nimi *arabom*. — Badają teraz 4 nowe linje

kolei żelaznych, które poprowadzone być mają w *Bretanji*. — U przekupniów, nowalji tu mnóstwo takie, jak w Kwietniu; groszek, szparagi, poziomki etc., bardzo są pospolite. (I. B.)

Paryż 13 Stycza. (d. t.). — Na skutek zyskanych przez samego Cesarza objaśnień, urzędownie zaprzeczono wszystkim pogłoskom, że pewna znakomita osoba gra na giełdzie. (N. P. Z.)

HISZPANJA. — Sądzą, że Marszałek *Narvaez*, który teraz bawi w *Beariz* pod *Bajoną*, wkrótce ster rządu *Hiszpanji* obejmie, i że on to otworzy posiedzenie Izb. Coraz więcej jego przyjaciół otrzymuje urzędy wysokie. Jenerałowi *Lersundi* wręczyła Królowa wielki Krzyż Orderu *Karola IIIgo*. — W dniu 8ym bieżącego miesiąca, Xiążę *Hijar* odwozić miał do Kościoła suknię, którą Królowa miała na sobie w czasie ceremonji Kościelnej w dniu 6ym b. m. Dawny to zwyczaj, a przywilej odwożenia, prawem spadku z domu Hrabów *Hivadeo* wraz z tytułem, spadł na dom *Hijar*. Xięcia ten przywilej kosztuje rocznie do 40,000 realów, ale za nie prawa swego odstąpić niechce. — Armja *Hiszpańska* liczy na półwyspie 6,578 Oficerów czynnych a 101,147 szeregowych; z Oficerów 1,280 służyło w armji *Don Karlosa*. (N. P. Z.)

PORTUGALJA. — Posiedzenia Korteżów w dniu 2gim b. m., przez komisję Królewską otwartemi zostały; mowa tronowa nie ciekawego niezawiera. — Nowa taryfa została ogłoszona, ale nie przypada do smaku *Anglikom*, bo od niektórych wyrobów cło podniesiono, chociaż gdy innych zniżono. (I. B.)

TURCJA. — Od granic *Montenegro* otrzymano wiadomość, że *Omer Basza* zażądał posiłków w ludziach, pieniądzech i upoważnienia do działań, jakie za stosowne uzna. (A. G.)

WŁOCHY. — Z *Florencji*, zaprzeczono pogłosce o śmierci znanego *Madiai* skazanego na więzienie, za namawianie do protestantyzmu; sądzą owszem, że usilne wstawienie Króla *Pruskiego*, uzyska dlań ulaskawienie. — Kolej żelazna z *Turyuu* do *Savigliano* wkrótce otwartą zostanie. — W *Rzymie*, znajdowało się w r. z. 34 Biskupów; 1,314 Kapłanów; 2,092 Zakonników; 1,692 Zakonnice; 537 Seminarzystów i Alumnów; 412 akatolików; a w ogóle 175,838 ludności. — W *Parmie*, Xzę wszystkich *Francuzów*, w służbie jego dworu dotąd stojących, nie tylko z swego zamku ale i z kraju wydzielił; niektórych odstawiała żandarmerja do granicy. Żoną Xięcia, jest siostra Hrabiego *Chambord*. — W *Rzymie*, Minister skarbu zdał raport konsulcie finansowej, że papierowej monety, jest tylko za 6 milionów skudów; po dalszem śledztwie przekonano się, że tych papierów krąży za 11 milionów skudów; kurs ich ciągle spada. — Rząd *Toskański*, zbiera podpisaniami cząstkowemi pożyczkę z 65 milionów fr. (I. B. — I. Z.)

ROZMAITOŚCI. — Z powodu choroby *winogron*, a ztąd ograniczonego zbioru *wina*, wysłano temi czasami z *Szczytna* do *Włoch* znaczną ilość *okowity*. — W jednym z kalendarzy *niemieckich* dawnych, czytaliśmy anegdotę pod tytułem: *Polski chłopek*. *Jakób* potrzebując na przed-

nówku kilka złotych, przyszedł do karczmarza, chcąc od niego pożyczyć talara, który miał oddać najdalej na następny Śty MICHAŁ. Karczmarz poczęstowawszy go wódką, rzekł: »Wygodzę wam tym talarem, chociaż i sam go potrzebuje, lecz mi oddacie na Ś. MICHAŁ dwa talary.» Chłopek podrapał się trochę w głowę, ale przystał, bo pieniędzy potrzebował koniecznie. Karczmarz daje talara, lecz mówi do *Jakóba*: »Cóż mi dacie na zastaw?» *Jakób*: »Cóż dam, kiedy nie nie mam?» »Przecież macie na sobie kożuch, a teraz gdy idzie na ciepło, to wam nie potrzebny.» A więc *Jakób* dał kożuch, i wzięwszy talara, chciał już wyjść. Wtem karczmarz odzywa się do niego: »*Jakóbie*, wam ciężko będzie razem oddać dwa talary, oddajcie mi teraz jednego talara, a na termin oddacie drugiego.» *Jakób* słuchając rady, oddaje talara, lecz wychodząc z izby, pomyślał sobie: »Talara nie mam, kożucha nie mam, i jeszcze talaram winien; a co najgorsza, że karczmarz ma jednaka racja!» — Syn Hrabiego *de Guise*, kochał szalenie pewną damę, i chciał dla zaślubienia jej, utracić wszystkie korzyści. »Pomyśl o tem dobrze», rzekł mu Kardynał *Richelieu*, »masz rocznie czterokroć sto tysięcy liwów, i chcesz je utracić dla jednej kobiety; inny wolałby dać 400,000 *kobiet*, aby ten dochód pozyskać.»

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Ascher Jan Fabrykant zapalek z Wiednia nr 613; Bóbr Teodor Radea Stauu z Krakowa nr 393; Budzyński Fel: Inżyn: z Łomży nr 613; Rołaczkowski Alex: Oby: z Suchodołu nr 2677; Koźmian Alex: Oby: z Łowicza nr 613; Marcard Kapi: Artyl: Wojsk Hanowerskich, z Hanoweru nr 613; Niemojewski Lud: Oby: z Radoszewic nr 634; Ostroróg Walerja Hr. z Przylęka nr 584; Rzewuski Bronisław Ob: z Mogiłów nr 410; Wieniawski Konst: Oby: z Lublina nr 584.

Wyjechali: Beetz Wilhelm-Herman fabrykant machin do Berlina; Celiński Konst: Ob: do Paprotni; Grodzicki Leonard Urzęd: Austrjacki do Krakowa; Horodyński Kar: Oby: do Starogrodu; Lubowska Fryd: Ob: do Krakowa; Mann Bartold-Leopold Oby: do Prus; Steinkeller Piotr Bankier do Żarek; Zieliński Tym: Ob: do Włodawy.

DONIESIENIA.

Komitet ustanowiony do budowy gmachu dla Instytutu Szlacheckiego, na posesji Tivoli, przy ulicy Wilejskiej w Warszawie. — Dnia 8/20 b. m. o godz. 12 w południe, odbył się na miejscu budowy Instytutu w Rancelarji tutejszej, na posiedzeniu Komitetu, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę 205,600 sztuk CEGŁY palonej, potrzebnej z wiosną r. b. do ukończenia zabudowy Instytutu. Chcący ubiegać się o rzezoną dostawę, warunki jej przejrzeć mogą we wspomnianej Rancelarji, gdzie deklaracje konkurentów do terminu licytacji przyjmowane będą. — Prezydujący w Komitecie, Rz: R. S., P. *Muchanow*.

Wzór deklaracji. — Podpisany Właściciel Cegielni położonej, (wypisać miejsce istnienia Cegielni), podejmuję się niniejszem dostarczyć do Budowy Instytutu Szlacheckiego na posesji Tivoli, w Warszawie, potrzebną z wiosną r. b., Cegłę paloną w ilości do 205,600 sztuk, po cenie rubli sr: ... kop: ... (wyróżnić literami) za tysiąc cegły, według próby przezemnie złożonej, i w ścisłem zastosowaniu się do warunków dostawy, przez Komitet ustanowionych, które czytałem i podpisałem. Warszawa dnia (podpisać wyraźnie imię i nazwisko, oraz miejsce zamieszkania).

WYPRZEDAŻ z WOLNEJ REKI.

Handlu blawatnego i rozmaitych innych towarów, pod firmą: ADOLF SPETH, przy ulicy Krak.-Przedm. Nro 445, rozpoczęła się z dniem 17 b. m., a ta po cenach znizonych.

SZPARAGÓW świeżych i **PIECZAREK**, dostac można każdego czasu przy ul. Nowy-Świat pod Nr 1258 a, w Ogródzie PP. Marcinkanek.



DOM drewniany dość obszerny, z całym zabudowaniem, w dobrym stanie, jest do sprzedania w mieście Żelechowie w Pow: Łukowskim, gdzie teraz nową szosę robią, zdający na różne założy się mogące przedmioty. Wiadomość na miejscu u Właściciela pod Nr 303.



Są do sprzedania dwa **FORTEPJANY**, jeden palisandrowy o 7u oktawach, drugi mahoniowy o 6ciu; oraz Klawikord z flami, przy ulicy Podwał Nr 524 na 2m piętrze od frontu na lewo.

Nowo-otworzona **FABRYKA GRZEBIENI**, maszynowych, szylkretowych i rogowych, poleca się Szan. Publicznosci, doborom różnych gatunków Grzebieni w najświeższych fasonach, po cenie umiarkowanej; oraz przyjmując różne reparacje. Ulica Krak.-Przeim., obok Poczty, pod Nrem 420. — A. *Malesanow*.



FORTEPJAN palisandrowy o 7ciu oktawach, z 4ma szprejami, z białem metalowym, mało używany, jest do wynajęcia lub do sprzedania, przy ulicy Nalewki, drugi dom od rogu ulicy Śto-Jerskiej, tam gdzie dwa balkony Nr 2262, w podwórzu na 1szem piętrze przed studnią.



Trzy **KONIE** wierzchowe, wraz z Siodłami ciężkimi i wszelkimi do tychże przedmiotami, należącymi; również SIODŁO damskie i przedmioty służące do tresowania koni młodych, są do sprzedania w domu Zajezdnym Kielca przy ulicy Królewskiej, naprzeciw Ujeżdżalni; widzieć takowe można każdodziennie od godziny 3 po południu. — Stefan *Dietrich*.

Pod Nr 3065 za rogatkami Belwederskimi, po ś. p. z Kominów Brygidzie Smoniewskiej, odbędzie się licytacja dnia 19 b. m., składająca się z rozmaitych Ruchomości, jako to: **MEBLI**, Garderoby i innych gospodarskich przedmiotów.

Dnia 15 b. m. na Zabawie prywatnej pod Nr 278 przy ulicy Freta, przez pomyłkę zapewne, zamieniony został **PLASZCZ**, z ciemnego cienkiego sukna, niedźwiadkami podbity; uprasza się więc tego, kto by go posiadał, ażeby raczył zwrócić pod wskazany Nr, a w zamian swój odbierze.

PLASZCZ niedźwiadkami podbity, nowy, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną. Wiadomość w Cukierni pod filarami, gdzie Urząd Loterji.

W czasie ostatniej Maskarady, w Foje, przy Wielkim Teatrze, na kanapie, przy piecu, pozostawiono **KALETNIE** do sygar, i pieniędzy, Porte-monaie, w której znajdowało się rsr. 1 papierowy i około rs. 2 drobna moneta. Easkawy Znalazca raczy oddać takową pod Nr 359 na Nowe-Miasto, na 4m piętrze od frontu.



Dwa **FORTEPJANY**, jeden Bucholtza, drugi zupełnie nowy, do najęcia lub sprzedania pod Nr 617 przy ulicy Daniłowiczowskiej, w domu Biblioteką Zaluskich zwanym, w korpusie w drugiej sieni na 1szem piętrze.

W domu narożnym przy ulicy Freta i Nowe-Miasto pod Nr 306, jest od Wielkiej Nocy do wynajęcia obszerny **SIALEP** i cały dołaj **LOKAL** z Pivnicami, zdający na Skład Wódki, Piwa Bawarskiego, Cukiernię lub inny jaki Handel. Wiadomość u właściciela tegoż domu, pod Nr 2311 przy ulicy Dzikiej zamieszkałego, wprost placu broni.



SUMMY oddzielne trzy po rs. 6,000, jedna 4500, 3750, dwie po rs. 2250, są do umieszczenia zaraz, lecz tylko na hip; Domów w Warsz., chociażby nie 1wsze, aby pewne. Zgłaszać się można codziennie między 2gą a 4tą, do mieszkającego przy ulicy Solec Nr 2971, idąc z Tamki w 4m domu, lub zostawiać adresy w Cukierni L. Tosio, obok Poczty. — Walenty *Bruck*, Ag: Banku i K. D. Ubezpieczeń.

BANK POLSKI.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 12/24 Stycznia r. b., sprzedane zostaną ryczałtowo przez publiczną licytację, Maszynę i Rekwizyta, pochodzące z rozebranego Tartaku parowego w Jaworze. Licytacja rozpocznie się od niższej ceny szacunkowej 50%, to jest od rs. 1701; odbywać się zaś będzie przed Administratorem dóbr Ostrowieckich, na gruncie dóbr Rzeczniowa, w Okręgu Soleckim Gub. Radomskiej położonych; gdzie na żądanie chcę Kupca mających, wszystkie przedmioty w każdym czasie okazane im będą. Bliższe zaś warunki tej sprzedaży, tak w Rzeczniowie, jak i w Wydziale Przemysłu w Banku Polskim, w godzinach Biurowych, przejrzane być mogą. — Prezes, Radca Tajny, J. Tymowski. Naczelnik Kancelarii, Radca Dworu, *Lubkowski.*

OSOBA dobrego urodzenia, z wyższym ukształceniem, mającą praktyczną i teoryczną znajomość o gospodarstwie wiejskiem, gdzie była w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie, życzy objąć jakiegokolwiek obowiązki w Gospodarstwie w Królestwie lub Cesarstwie. Wiadomość w Cukierni Tosiego, obok Poczty, na Krako-Przedm.

Z rozbioru stajen i wozowni na Tłumackiem pod Nr 600 e, na przeciw Hotelu Wileńskiego, są do sprzedania DESRI z pułapu, wisłane, datne dla Stolarzy; oraz BALE, Rrökwy i Belki; 3 Bramy i dwoje drzwi z okuciami, lub też samo okucie, to jest kilkanaście par Zawiasów kompletnie zdrowych z hakami, kilka Rygli, Haków, Zamków i t. p. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nr 100, u Malarza Mateckiego.

SZOPY bardzo piękne, są do sprzedania. Wiadomość w Cukierni, w gmachu Urzędu Loterii.

Dwa **POKOJE** tapetowane, z meblami i fortepianem, na 1m piętrze, pod Nr 1828 przy ulicy Wójtowskiej, są do wynajęcia każdego czasu; w razie potrzeby, można tam także wynająć STAJNIE. Wiadomość u Właścicieli domu.

Jest do **sprzedania KOLONJA** w Brwinowie, o 3 mile od Warszawy, przy kolei żelaznej, gdzie przystanek wagonów dwa razy na dzień; w pięknym położeniu. Dom mieszkalny nowo budowany, składa się z 4ch Pokoi, Ruchmi obszernej, Spizarni; Stodoła i wszelkie zabudowania gospodarskie; przytem Ogród owocowy w jak najlepszym stanie; Gruntu pszemiego pierwszej klasy wraz z Łąkami obszernymi włoka jedna. Sprzedaje się z całym inventarzem i wszelkimi gospodarskimi porządkami. Wiadomość na miejscu w Brwinowie, pierwszy dom od wjazdu z Warszawy.

Pod Nr 663 przy ulicy Leszno, przybłąkał się **PROSIAR**. Właściciel za udowodnieniem odebrać go może. Wiadomość u Struża.



MIEJSCE do wydzierżawienia, na postawienie **BILLARDA**, w Starej Bawarii, w domu Rezlera pod Nrem 451. Bliższa wiadomość w Rantorze Browaru J. G. Schaefer i Comp. przy ulicy Krochmalnej pod Nr 1108.

Z powodu wyjazdu, są do zbycia rozmaite sprzęty, 2 garnitury **MEBLI** mahonion; Sofa, Toaleta męzka, dwie Szafy do sukien ozdobne, Rredens, Łóżka druciane, Łóżecka dzieciinne, Stół jadalny, ft. p.; oraz Szkła na 18 osób; Lampy, Ródry atlasowe nie używane, Serwis do herbaty i kawy, i Obrazy. Widzieć się można przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1768, na 2m piętrze; i tenże **LORAL** do najęcia, 3 Pokoje, Przedpokój i Kuchnia.

Pod Nrm 1281 na Nowym-Świecie, jeden lub dwa **POKOJE** od frontu, porządnie umebłowane, z osobnym wyjściem, na 2m piętrze, każdego czasu do odnajęcia, miesięcznie lub kwartalnie. Wiadomość u Struża miejscowego.

PLAC do budowy domów zdalny, pomiędzy ulicami Krochmalną Nr 1007 i Grzybowską Nr 1033, w całości lub na dwie części rozdzielony, jest z wolnej ręki bez pośrednictwa faktorów do sprzedania; o czem bliższą wiadomość pod pierwszym z powyższych Numerów powziąć można.

W majątku ziemskim Wośniki zwanym w Gub; i Piecie Raćomskim, przy trakcie bitym na 6ej wiorście za Radomiem położonym, jest do wydzierżawienia od S. Jana 1853 r., **MEŁN WO-DNY**, na sposób amerykański przebudowany; tudzież **PROPI-**

NACJA z 3ch Karczem złożona. Żądający wejść w układy, zgłosić się może do Właściciela wspomnianego majątku, mieszkającego w domu Pocztownym w Radomiu.

DWA BLAMY z brzuszków pizmowcowych i jeden z farbowanych tamaków pod Algierki lub Salopy, jako i tani **KOŁNIERZ BOBROWY**, są do nabycia, w części za gotowe pieniądze, a w części w zamian na nowe świeżego fasonu odzienia męzkie, jako to: surdut, kamizelki, spodnie i t. p. — Wiadomość w Składzie rękawiczek przy ulicy Miodowej pod filarami, Numer 497 lit: a, gdzie także znajduje się do nabycia **KOSTJUN PAZIA**, z czasów średniowiecznych.

MIESZKANIA kawalerskie z Meblami lub bez, i dwa **PARAMERY**, na składy towarów kolonialnych, w domu pod Nr 626 obok Poczty, każdego czasu do najęcia.

MAGAZYN T. WOLNIEWICZ, dawniej **CZABAN**, świeżo zaopatrzony został w **CUKRY Owocowe** Angielskie, znane ze swego naturalnego smaku owoców, a tyle dotąd poszukiwane, jako to: ananasowe, pomarańczowe, cytrynowe, wiśniowe, gruszkowe, jabłkowe, poziomkowe i porzeczkowe; prawdziwe miętowe i czekoladowe a la Crème.

Ktoby miał do sprzedania **OGIERA** rasowego, mści bułanej, albo wilczatej; zgłosić się zechce na Tłumackie pod Nr 600 lit: D, w podworzu na dole.

FABRYKA MYDEŁ I PACHNIDEL BRACI NATANSON, przysposobiła i rozesała do składów swoich, poszukiwany **GOLD Cream** do mycia twarzy; **WODE Ateńska** do włosów; jakoteż różne **MYDEŁKA** i **PACHNIDELA**, które sprzedają się po cenach stałych umiarkowanych: na Składzie głównym przy ulicy Nalewki Nro 2244a; na Krako-Przedm: w domu Hr: Andrzeja Zamojskiego; na Miodowej ulicy w domu Kochanowskiego, w Składzie głównym Lakierów i Farb malarskich J. A. Krausse; na Podwalu, w Handlu P. M. Giersza; za Żelazną bramą, w Gościńnym Dworze, w Sklepie pod Nr 105 i 106; oraz na Krakows-Przedm: pod Nr 375, obok Handlu dawniej Spiskiego, gdzie Dystrybucja tabaczna.

Zaginął **WEXEL** z podpisem Lewka Silbera, na rs: 3,004 kop. 50, z terminem wypłaty na dzień 31 Stycznia 1853, z wymiennieniem waluty w zapasach, drzewa i rudy, w dniu 15 (27) Grudnia 1852, na zlecenie podpisanego niżej, wydany. Uprasza się znaleźć o zwrot onego Wexlu za wynagrodzeniem. Zarazem ostrzega się, aby nikt tego Wexlu nie nabywał, bo nabycie nie miałoby żadnej ważności, dla tego, że uczyniono ku temu stosowne kroki. — Aron Chwat, z Truskolas.

Panowie Fabrykanci, tak krajowi jak zagraniczni, lub Osoby mające zamiar zajmować się wyrabianiem LNU lub **BAWELNY**, zechcą się zgłosić do Rządcy Hotelu Lipskiego, by tam uzyskać wiadomość o Osobie posiadającej jak najgruntowniejszą praktykę nabytych wiadomości w obu tych gałęziach przemysłu (dotąd jeszcze największy procent przynoszących). Osoba ta, już oddawnego dość czasu zyskała sobie dobre imię, jako Tkacz, Rysownik i Blicharz; z resztą natychmiast gotów jest złożyć najcisłejsze dowody swojej w tym fachu biegłości.

DOBRA ziemskie Sejkowice, w Piecie Gostyńskim Gubernii Warsz., o mil trzy od stacji kolei żelaznej Łowicz położone, obejmujące ziemi wlok dwadzieścia kilka, z których obok pięknych odpowiednich łąk, gruntu w większej części są pszane pierwszej klasy, a reszta żytna, graniczące z dobrami Pacyna, w których

znajduje się Cukrownia, są całkowicie do okolonizowania każdego czasu. Interessenci więc chcący wejść pod tym względem w układy z właścicielem, zgłoszą się mogą do mieszkańca jego w domu własnym pod Nr 2214 lit. E, przy ulicy Inflanckiej, w Warszawie.

ALGERIA nowo-zrobiona, z bobrowym sybirskim kołnierzerem i wykładem; **BOBROWY** kołnierż rzadkiej piękności dopiero przywieziony z Syberji; **Płaszcz** podbity **SZOPAMI** moskiewskiej wyprawy, najlepszego gatunku; dwa **Kołnierze BOBROWE** z białymi włosami do Paletotów, Płaszcz lub Surdutów, mało używane, z klapami i mankietami; **Fermuar BRYLANTOWY**; **FORTFPJAN** fabryki Zdradowskiego; dwa **LUSTRA** Czeskiego szkła bardzo duże; garnitur **MEBLI** mahoniowych; **ZEGAR** brzoły Paryzki, Lampy, Rinkiety, Obrazy olejne; z powodu wyjazdu, są do sprzedania za bardzo niską cenę. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 589, wejść w bramę na prawo, na drugie piętro od frontu.

Dnia 14 b. m. popołudniu, zginęły Posłańcowi wysłanemu z Płocka do Warszawy, **PAPIERY** prawne od Patronów: Żmijewskiego, Śniechowskiego i Żochowskiego, z stosownymi Listami, i Losami do 1ej klasy, w przejeździe Koleją żelazną na stacji Skierniewice. Kto te Papiery odniesie do Kancelarji W. Sadkowskiego Obrońcy przy Rządzącym Senacie w Warszawie, pod Nr 649, albo udzieli o nich wiadomość, oprócz wdzięczności, za uwolnienie biednego posłańca od odpowiedzialności, otrzyma stosowną nagrodę.

Skład Rozmaitości M. Konopackiego w domu Tow: Dobr: Nr 370, otrzymawszy znaczny transport **WEBY PŁÓTNA** Morawskiego i krajowego, w różnych gatunkach, Bielizny stołowej, Chustek płóciennych, Pończoch i Skarpetek nicianych, warsztaickowej i ręcznej roboty, wszystko w dobrych gatunkach, takowe po cenie umiarkowanej sprzedaje.

Przy ulicy Freta, wprost ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 257, są **DOMINA** i **Rakowskie PRZYBRANIA**, świeżo wykonane, do wynajęcia.

Prawdziwy **SZAL** Turecki, biały, w najlepszym gatunku, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 701, gdzie Rządca domu wskaze.

Przy rogu ulic Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej pod Nr 1388b, w bliskości kolei żelaznej, dostać można kwitających **KAMELJI** w różnych kolorach, jako też **Hyacintów**, **Bukieciów** i rozmaitych roślin ozających.

Upoważniony **GUWERNER**, posiadający języki, pragnie być umieszczony, lub dawać lekcje. Adresa sub B.B. przyjmują w Aptecce B. Nowakowskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476.

Potrzebnym jest zaraz **KAPITAŁ** w ilości r. 4,500, z zabezpieczeniem onych, stosownie do życzenia, na Domu w Warszawie, lub na Dobrach ziemskich w bliskości położonych. Mający chęć udzielenia tej pożyczki, raczy się zgłosić przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1270, na 2gie piętro, gdzie dzwonek, do godziny 9ej z rana, i od 4 po południu.

Po zwiniętych **Magazynie Strojów damskich**, **Panien Gurb-skich**, w domu W. Stanisława Lesser, przy ulicy Miodowej, Nr 490/4, są do sprzedania po nader niskich cenach: **SZAFY**, **STOŁY** i t. p. ruchomości; jakoteż **KAPELUSZE**, **STROJE** i **CZEPKI** damskie. Wiadomość u Rządcy domu.

BRYCZKA z wierzchem na żelaznych osiach, jest do sprzedania pod Nr 556, przy ulicy Długiej, w hotelu Dreźnieńskim. Wiadomość w fabryce Powozów.

S. p. Mąż mój prowadząc warsztat professji Szwedkiej pod Nr 556 przy ulicy Długiej, o którego śmierci już obwieszczono było: podpisana obecnie i nadal profesję prowadzić będzie; przeto poleca się Szan: Publiczności tak w Warszawie jak i na prowincji, aby ją jak poprzednio, tak i nadal, względami swojemi

zaszczycić raczyła; za akuratność roboty pod każdym względem, poręczam. — Franciszka Frysch.

NASZENIE ESPARSETY, może być nabytem w do-brach Dziaduszyce, pod Miechowem, po cenie rs. 4 kop. 50 zakorzec, za zgłoszeniem się do Zarządu Dóbr Dziaduszyce.

KONFITURY suche z mass owocowych i owoców w pu-delkach, Słivki franc: i Salami Włoskie, sprzedają się w Składzie Rozmaitości M. Konopackiego w domu Tow: Dobr: Nr 370.

Dnia 16 b. m. z pod Nru 2406, wybiegła **SUCZKA** mała, z rasy szpiców angielski, cała czarna, z obróżką na szyi skórzaną koloru niebieskiego. Rtoby ją pod powyższy Numer odprowadził, lub dał znać, otrzyma nagrody r. 2.

PUDLE małe czystej rassy, są do sprzedania w domu Doktora Malcza na Krak:-Przedm: pod Nr 392. Wiadomość u Warzyna Stróża.

Dnia 8 b. m. przybłąkała się **WYŻLICA**, ewaj-nos, drobno nakrapiana, uszy ciemno-kasztanowate, ogon krótki. Właściciel raczy się zgłosić pod Nr 1418 przy ulicy Siennej i Wielkiej, do Szynku.

KANTOR STRĘCZEN

Gubernierów i Gubernantek przy ulicy Długiej Nr 489a, pierwsza brama od ulicy Miodowej.

Są do umieszczenia Gubernierowie i Gubernantki, Polacy, Francuzi i Niemcy; Metrowie muzyki, i Osoby życzące dawać lekcje na godziny tak nauk jako i muzyki; oraz Bony Polki, Niemki i Francuzki; Osoby do zarządu gospodarstwa lub domu, i Panny służące, posiadające ehlubne świadectwa. Osoba posiadająca muzykę życzy dawać lekcje za stół i stancje. — Aniela Zaleska.

KANTOR STRECCZEN

GUWERNERÓW i GUWERNANTER

przy ulicy Długiej w domu Zielińskiej pod Nr 552.

Są do umieszczenia Gubernantki Polki i Cudzoziemki, z muzyką i bez; Gubernierowie, Metrowie muzyki, oraz Bony Polki, Niemki i Francuzki; Osoby udzielające nauk i talentów; Francuzi i Francuzki, życzą lekcji na godziny. — Marja z Tumanowiczów. *Bijolt.*

Dziś rano zimna stopni 0. Wezoraż w południe ciepła 4.

TEATR WIELRI. Dziś, *Lunatyczka. Uroczystość Róż.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Garrik w Brystolu. Uści-skajmy się.*

CHIŃSKICH PACZKÓW po kop. 5,

každodziennie kilka razy świeżo na maśle smażonych; oraz **CUKRU Niedźwiedziego** na kaszel i ból piersi, bardzo skutecznego, dostać można w moich Cukierniach, przy ulicy Senatorskiej, pod Nrami: 451 i 461. — Karol Grohnert.

CHIŃSKICH PACZKÓW po kop. 5,

každodziennie kilka razy świeżo na maśle smażonych; oraz **CUKRU Niedźwiedziego** na kaszel i ból piersi, bardzo skutecznego, dostać można w mojej Cukierni, przy ulicy Długiej pod Nr 592, w domu po-Paulińskim. — Ludwik Rudolph.

FABRYKA

PIWA BAWARSKIEGO
W GŁUCHOWIE POD GRÓJCEN.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w domu dawniej Wgo Rokular, a teraz W. Heymans pod Nrem 403, naprzeciw Sgo Rrzyża, urządziła **SKŁAD GŁÓWNY PIWA BAWARSKIEGO**; gdzie w każdym czasie, można nabyć całe, pół, 1/4 i 1/8 oxefta; oraz całe i pół butelki, po stałej cenie.